

Telegram
Towarzysz
Iwan Stiepanowicz
KONIEW
Marszałek Związku
Radzieckiego
i Honorowy Obywatel
miasta Krakowa
MOSKWA

Społeczeństwo miasta Krakowa obchodzi uroczystość 18 stycznia — dzień wyzwolenia, udając sobie sprawę z tego, że wolność i możliwość budowania socjalizmu zawdzięcza zwycięskiemu marszowi żołnierzy radzieckiego pod naszym dowództwem, Towarzyszu Marszałku.

Szczególną wdzięcznością darzy Was społeczeństwo miasta Krakowa za ocalenie przastarej stolicy Polski — miasta bezcennych pamiątek narodowych — od zniszczenia przez Krzyżaków XX wieku.

Zebrał na wspólnej, uroczystej Sesji Rady Narodowej miasta Krakowa i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, społeczeństwa miasta Krakowa i Ziemi Krakowskiej jak najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu oraz pomyślności w życiu osobistym.



Moment dekoracji obywateli Krakowa odznaczeniami przyznawanymi przez Radę Państwa. Dekoruje posła na Sejm PRL tow. L. Motyka. Fot. A. Piotrowski

Bilans i kierunki rozwoju ziemi krakowskiej — tematem obrad drugiego dnia XVI sesji WRN

(Inf. wł.) W drugim dniu obrad XVI sesji WRN sprawozdanie z działalności Wojewódzkiej Rady Narodowej i jej organów w okresie kadencji 1958—1960 wygłosił przewodniczący WRN Józef Nagórzański. Lata 1958—1960 na które przypada kadencja ustupejającej rady, miały duże znaczenie dla rozwoju politycznego, gospodarczego i społecznego. Był to okres realizacji planu 5-letniego dalszego kolejnego uprzemysłowienia i podnoszenia gospodarki kraju. Osiągnięto blisko 60 proc. wzrostu produkcji przemysłowej, podniesienie produkcji rolnej o ok. 20 proc., znaczny wzrost wszelkiego rodzaju usług, poprawa zaopatrzenia ludności — to wyniki korzystnego przebiegu realizacji planu 5-letniego. W takich gałęziach przemysłu jak produkcja energii elektrycznej, hutnictwo metali nieżelaznych, region krakowski wytwarza jedną piątą całej produkcji

W KILKU WIERSZACH

- **WARSZAWA (PAP).** We wszystkich naszych uzdrowiskach będzie się mogło leczyć w br. ogółem 290 tys. osób. Z liczby tej ponad 120 tys. chorych przebywać będzie na 28 dniowej kuracji w sanatoriach.
- **KIELCE (PAP).** Przed Sądem Wojewódzkim rozpocznie się w trybie doradczym proces przeciwko 4 dalszym członkom szajki Bolesława Dedy.
- **WARSZAWA (PAP).** Aleksander Zawadzki przyjął w Belwedrze członków prezydium Zarządu Głównego ZNP. Delegat poinformował przewodniczącego Rady Państwa o aktualnych pracach Związku.
- **RZESZÓW (PAP).** Uroczonołony w grudniu ub. r. wielki komitat chemiczny w Machowie k/Tarnobrzega, rozpoczął dostawę sialki dla zakładów przemysłowych.
- **KATOWICE (PAP).** 17 bm. odbyła się w Katowicach narada uczestników socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Około 350 uczestników — produkcyjnych robotników — dokonało oceny dotychczasowego rozwoju współzawodnictwa na Śląsku.
- **WARSZAWA (PAP).** Towarzystwo Szkoły Szwedkiej skupia w swych szeregach 111 tys. członków, zorganizowanych w 7 tys. kół.

Proletariatusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Rok XIII
Nr 15 (3936)
Wyd. 1
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOCZNICZEJ

Kraków, środa 18 stycznia 1961

W XVI rocznicę Wyzwolenia Krakowa przez Armię Radziecką

Uroczysta sesja Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Inf. wł.) Szesnaście lat temu Kraków i ziemia krakowska wyzwolone zostały przez Armię Radziecką i pierwsze oddziały Wojska Polskiego. Szesnaście lat — to, jak powiedział na wczorajszej uroczystej sesji, konsul ZSRR M. P. Wolkow — nie jest zbyt długim okresem w życiu narodu. W życiu narodu polskiego te 16 lat przyniosły olbrzymie zmiany widoczne w dziedzinie gospodarczej, w rozwoju przemysłu, w tempie budownictwa, w poziomie oświaty i kultury. O przemianach ziemi krakowskiej i miasta Krakowa w okresie istnienia Władzy Ludowej mówił w swym referacie wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Krakowa, Edward Góra.

Na uroczystą sesję, która odbyła się wczoraj w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie przybyli: I sekretarz KW PZPR poseł Lucjan MOTYKA, I sekretarz KKM PZPR, tow. Jan WIÓRKOWSKI, konsul ZSRR w Krakowie M. P. WOLKOW, przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, związków młodzieżowych, organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki i kultury, wojska, radni WRN i MRN w Krakowie oraz zaproszeni goście.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Prezydium WRN, poseł Józef NAGÓRZAŃSKI. Referat o okolicznościach wygłosił wiceprzewodniczący RN m. Krakowa, Edward GÓRA. Przypomniał on w swym referacie, jak przed 16-letni Armia Radziecka wyzwoliła Kraków i ziemię krakowską, ratując od zagłady życie jej mieszkańców, skarby kultury i dobra narodowe. Pierwsze lata powojenne, to okres odbudowy, a następnie to dynamiczny rozwój miasta, to olbrzymi rozwój przemysłu w całym województwie. Za symbol tego rozwoju uważamy hutę i miasto, które wyrosło na naszych oczach — Nową Hutę. Notujemy też dynamiczny rozwój przemysłu elektrotechnicznego, chemicznego, farmaceutycznego, rozwój elektroniki, kopaliń i hut. Plan pięcioletni przyniósł ziemie krakowskiej rozbudowę istniejących tu obiektów przemysłowych, budowę nowych obiektów, rozwój budownictwa mieszkaniowego, budownictwa oświatowego i kulturalnego. Wszystko co dziś mamy, czym się

szcycimy, niemożliwe byłoby bez odniesienia 16 lat temu zwycięstwa przez Armię Radziecką.

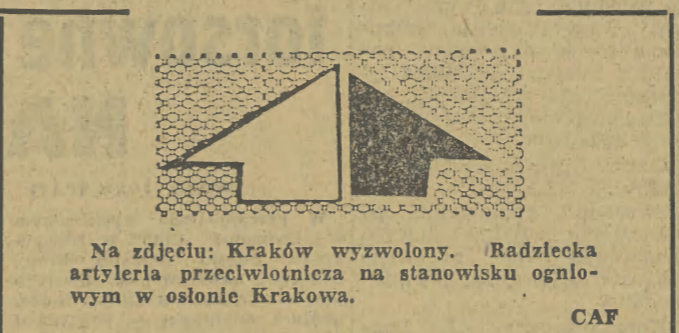
Konsul ZSRR w Krakowie M. P. Wolkow wskazał na osiągnięcia narodu polskiego, na utrwalanie się przyjaźni z Krajem Rad, na jedność państw socjalistycznych, która służy umacnianiu pokoju. Przekazał on pozdrowienia dla społeczeństwa Krakowa i Ziemi Krakowskiej, życząc dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i w walce o pokój.

W czasie sesji posłowie Lucjan Motyka i Władysław Machajek dokonali dekoracji zasłużonych działaczy, wysokimi odznaczeniami państwowymi i walecznymi, przyznawanymi im przez Radę Państwa. Zebrani uchwalili tekst telegramu, który wysłany został do I. S. Koniewa, Marszałka Związku Radzieckiego i honorowego Obywatela miasta Krakowa.

(Tekst telegramu zamieszczamy powyżej).

Po sesji zebrani obejrzeli sztukę Kruczkowskiego „Pierwszy dzień wolności”, w wykonaniu artystów Teatru im. Słowackiego w Krakowie. (H. G.)

18 I 1945



Na zdjęciu: Kraków wyzwolony. Radziecka artyleria przełomnicza na stanowisku ogniowym w osłonie Krakowa. CAF

18 I 1961

Z X KSR budowniczych Kombinat im. Lenina

Główne zadanie: terminowe ukończenie nowych obiektów

Plan finansowy za rok ub., jak stwierdził dyrektor naczelny PPB HIL inż. Vogt wykonany został w 102,4 proc. Plan rzeczowy natomiast przewidywał oddanie w 1960 r. do eksploatacji Wytwórni Rur Zgrzewanych, Walcowni Kęsów, Oddziału Blach Transformatorowych, 9 Pleca Martenowskiego oraz Yodera — agregatu do produkcji giętych profili dla budownictwa. — Wszystkie wspomniane obiekty przekazano inwestorowi w terminie, nie wszystkie jednak rozpoczęły produkcję. Oddział Blach Transformatorowych nie może ruszyć z powodu braku wielu zasadniczych urządzeń, m. in. agregatu do pomiarów magnetycznych blach, liczników do aparatu Epstein'a i przetwornicy do ich zasilania. Nie rozpoczął produkcji i Yoder z powodu niedostarczenia walców formujących.

Równoległe do wspomnianych robót przedsiębiorstwo wykonywało montaż wielu innych kompleksów, które ruszą dopiero w przyszłości.

Jak wynikało z sprawozdania i dyskusji samorząd robotniczy i kierownictwo przedsiębiorstwa w ciągu ub. roku sporo czasu poświęciło tematyce IV Planu KC PZPR. Wyłoniono 127 problemów, których rozwiązanie będzie miało duży wpływ na mechanizację robót budowlanych.

Celem zabezpieczenia realizacji uchwał V Plenum KC PZPR powołane zostały w przedsiębiorstwie i przy Krakowskim Zarządzie Budownictwa specjalne komisje do oceny inwestycji. W wyniku ich działalności ustalona została sumaryczna oszczędność dla PPBIL w kwocie 3.081 tys. zł. Obok oszczędności finansowych prace komisji pozwoliły dokonać zmian na lepsze w wielu rozwiązaniach technicznych, a nawet w generalnym projekcie.

Zagadnieniem, które od wielu miesięcy nurtuje załogę kombinatu jest tempo oddawania w 1961 r. nowych obiektów produkcyjnych. O jego wadze mówią uchwały Rady Ministrów nr 178/59 i Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów nr 322/60. Każdy z dziesięciu obiektów budowlanych obecnie ma bardzo napięte terminy realizacji. Wystraszony, by jeden z zakładów kooperujących nie przysłał dokumentacji lub urządzeń, a planowany termin nie będzie dotrzymany. Wspomniane uchwały mają temu zapobiec, gwarantując jednocześnie priorytet dla Kombinatu o „nieustających inwestycjach”.

Uczestnicy konferencji w dalszych punktach obrad wysłuchali sprawozdania oceniającego stan urządzeń bhp i obiektów socjalnych w przedsiębiorstwie oraz zatwierdził ponad 30 wniosków zmierzających do usprawnienia organizacji pracy.

Nasz wysłannik donosi z Warszawy

Skarby wawelskie badane są przez specjalną komisję

Przedwczoraj, kiedy skarby wawelskie przewieziono do Muzeum Narodowego w Warszawie, kiedy profesorowie i ministrowie, robotnicy i bagażownicy — poszli do swoich domów czy hoteli — tylko dwóch ludzi nie odstąpiło od 55 skrzyń i rulonów: kurierzy dyplomatycznego Józefa Bartosia i Henryka Matuszowiaka. Spali oni w przystosowanych łóżkach w salach Muzeum Narodowego, gdzie zwykle ekspozycja jest obraz „Bitwa pod Grunwaldem” — obok w sąsiedniej sali znajdował się bagaż dyplomatyczny, który musi się znajdować pod bezpośrednią opieką kurierów do czasu zerwania pieczęci.

Wczoraj, dnia 17 stycznia 1961 roku w sali tej zebrała się o godz. 10.00 komisja konserwatorska z dawco-odbiorczy skarbów wawelskich, kierowana przez prof. dr Jerzego Szablowskiego — dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. W komisji tej zasiadają: m. in. prof. Marconi, prof. K. Kwiatkowski, Rudolf Kozłowski — konserwator za-

Przewiezienie skarbów wawelskich do Krakowa prawdopodobnie nastąpi już w najbliższą niedzielę. W Krakowie znajdzie się więc niedługo większość skarbów wawelskich, które zostaną poddane dokładnym zabiegom konserwatorskim. Pozostała część zbiorów wawelskich ekspozycyjna będzie w Warszawie, by móc zamknąć wystawy powrócić natychmiast na Wawel. Trudno podawać terminy wystaw krakowskich, ale sądzić można z wypowiedzi osób kompetentnych, że już w marcu tego roku sale królewskie zamku na Wawelu przywrócone zostaną do dawnej świetności.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

10 razy więcej niż w 1960 r.

Przemysł ciężki ufundował 2351 stypendiów

Przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego lepiej niż w zeszłym roku starają się o zapewnienie sobie dopływu młodych wykwalifikowanych fachowców. Huty i fabryki ufundowały na bieżący rok akademicki 2351 stypendiów, a więc 10 razy więcej niż w 1960 r. Ponad tysiąc stypendiów ustanowiły zakłady wyłącznie z budżetu państwa. Do przedsiębiorstw tego resortu należy obecnie blisko 20 proc. ogółu stypendiów fundowanych, które, jak wiadomo, są średnio o 1/4 wyższe od stypendiów zwykłych.

Za statystyki wynika, że najbardziej troszczą się o „narybek” huty i stocznie, najwięcej bowiem stypendiów u-

stanowiły przedsiębiorstwa należące do Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali oraz Zjednoczenia Przemysłu Określonego. Równie dobre lokaty zajmują w tej statystyce przemysły budowy maszyn ciężkich, taboru kolejowego, aparatów elektrycznych.

Radca prawny „GAZETY” udziela porad w środy od godziny 16 do 17.30.

W 16 rocznicę wyzwolenia Dąbrowy Tarnowskiej

Dnia 17 stycznia br. w sali kina „Cyzak” odbyła się powiatowa akademicka z udziałem mieszkańców miasta Dąbrowy i okolicznych wsi, oraz konsula ZSRR w Krakowie tow. Koczma, płk. Burkowa i majora Tykwa.

Około południa referat wygłosił sekretarz PRN tow. Łabędź. Następnie przemówienia wygłosili konsul Koczma i płk. Burkow. Delegacja harcercska wręczyła gościom radzieckim wianki kwiatów.

W przededniu 16 rocznicy wyzwolenia Ziemi Dąbrowskiej we wszystkich szkołach powiatu odbyły się wieczornice, a w Dąbrowie Tarnowskiej capstrzyk harcercski połączony z ogniskiem. (S)

Milion par obuwia w 1961 roku ze spółdzielni Krajowego Związku

Eksport do wielu krajów świata

(Inf. wł.) 76 spółdzielni Związku Spółdzielni Garbarskich i Skórzanych dało w czterech branżach produkcyjnych (obuwie, galanteria, garbarstwo i kuźnictwo, a także działalność hodowlana — lis, norki), w 1960 roku wyroby o ogólnej wartości 828 milionów złotych. Pół miliona złotych dziennie wynosi średnia akumulacja Związku.

Począwszy od roku 1958 Związek uczestniczy także w

Z ostatnich chwil

Lumumba przewieziony do Elisabethville?

Powołując się na nie potwierdzone informacje Agencja Reutersa podała we wtorek wieczorem, że Patrice Lumumba przewieziony został poprzednie nocy do Elisabethville i tam osadzony w więzieniu.

Rzecznik „rządu” Czombego oświadczył: „Jest to możliwe, gdyż zmocniono ochronę lońską”. Według pogłoszek, premier Konga skuty łańcuchami, wywieziony został z Leopoldville, w związku bowiem z niedawnymi zajściami w obszarze Tshyville tamtejsze władze wolały go tam dużej nie trzymać. Wielu obserwatorów — podkreśla agencja Reutersa — traktuje te doniesienia z dużą rezerwą.

SPORT

Cracovia—Legia 1:6 (0:2, 0:1, 1:3)

Wstęp zespołu wielokrotnego mistrza Polski w hokeju na lodzie, drużyny warszawskiej Legii, wywołał w naszym mieście duże zainteresowanie i na trybunach Cracovii zebrało się ok. 8 tys. widzów. Mecz wygrała Legia 6:1 (2:0, 1:0, 3:1).

Spotkanie było bardzo interesujące i stało na dobrym poziomie. Cracovia zagrała bodajże najlepszy swój mecz sezonu i dlatego nie było widać dużej różnicy poziomu pomiędzy najlepszym polskim zespołem i outsiderem z Belgii. W Legii na szczególne wyróżnienie zasłużyli: Kurek, Gosztyła i Jętek. W Cracovii trudno kogóż wyróżnić, gdyż cały zespół grał z niespokojną dotychczas ambicją i braki w wyszoku pokrywali ofiarnością w walce.

Bramki dla Legii zdobyli: Jętek 3 oraz Skotnicki, Manowski i Gosztyła, a dla Cracovii Pedziwiatł po wzorowym zagraniu z Korzeniakiem. Sędziowali pp. Michail i Przewidła (obaj Kraków). (R)

Okręgowa liga hokejowa

W spotkaniu o mistrzostwo ligi okręgowej Cracovia 1b pokonała Olszę 6:3 (0:2, 2:1, 4:0). Zespół Cracovii grał w bardzo osłabionym składzie i tylko dlatego miał trudność z pokonaniem ambitnie grającej Olszy.

W roku ub. wprowadzono na rynek 890 nowych modeli obuwia. Przewidywano w tej dziedzinie spółdzielnią w Bydgoszczy oraz spółdzielnią „Krajk” w Krakowie.

Jednocześnie ze wzrostem produkcji prowadzi się walkę o obniżkę cen przeciętnych. I tak, o ile w 1958 r. średnia cena pantofoły wynosiła 513 zł. to w 1960 roku już tylko 411 zł., a planowana średnia cena obuwia na 1961 rok wynosi 344 zł.

Krajowy Związek buduje 8 nowych obiektów garbarskich. Między innymi duży zakład obuwiczny w Kalwarii, garbarnię w Rymanowie (4 tony produkcji dziennie), Zakłady Kuźniersko-Garbarskie w Nowym Targu.

W dniach 19 i 20 bm. obradować będzie w Krakowie VI zjazd Związku, który ma w programie porządkowanie organizacyjne podległych sobie spółdzielni. (H)

KRONIKA ze świata

STANY ZJEDNOCZONE NIE CHCĄ REDUKOWAĆ...

WASZYNGTON (PAP). Departament stanu zdecydował...

MANOLIS GLEZOS PRZEJAZD NA KRETE

BERLIN (PAP). Jak podaje w Ateny...

EKSPLOZJA FRANCUSKIEJ BOMBY WODOROWEJ?

PARYŻ (PAP). Według doniesień paryskiego dziennika...

KONFERENCJA KOBIET AZJI I AFRYKI

KAIR (PAP). Obradująca w Kairze konferencja kobiet...

WYMIANA AMBASADORÓW MIĘDZY ZRA I W. BRYTANIA

KAIR (PAP). Po niedługo prasa egipska opublikowała...

SPADEK PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ W USA

WASZYNGTON (PAP). Produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych spadła...

NOWY PLAN AGRESJI AMERYKAŃSKIEJ NA KUBIE

HAWANA (PAP). Dziennik „Revolucion” w korespondencji...

NOWY ZAMACH BOMBOWY W ALGERII

PARYŻ (PAP). Według doniesień korespondenta Agencji...

Całkowicie skompromitowany rząd Eyskensa — powinien odejść

Czy parlament belgijski zostanie rozwiązany

BRUKSELA (PAP). We wtorek w godzinach porannych brak było wyczerpujących informacji...

W. Brytania przeżywa trudności gospodarcze

LONDYN (PAP). Tematem komentarzy kół rządowych i prasy są coraz bardziej widoczne trudności gospodarcze...

W. Brytania przeżywa trudności gospodarcze

LONDYN (PAP). Tematem komentarzy kół rządowych i prasy są coraz bardziej widoczne trudności gospodarcze...

W. Brytania przeżywa trudności gospodarcze

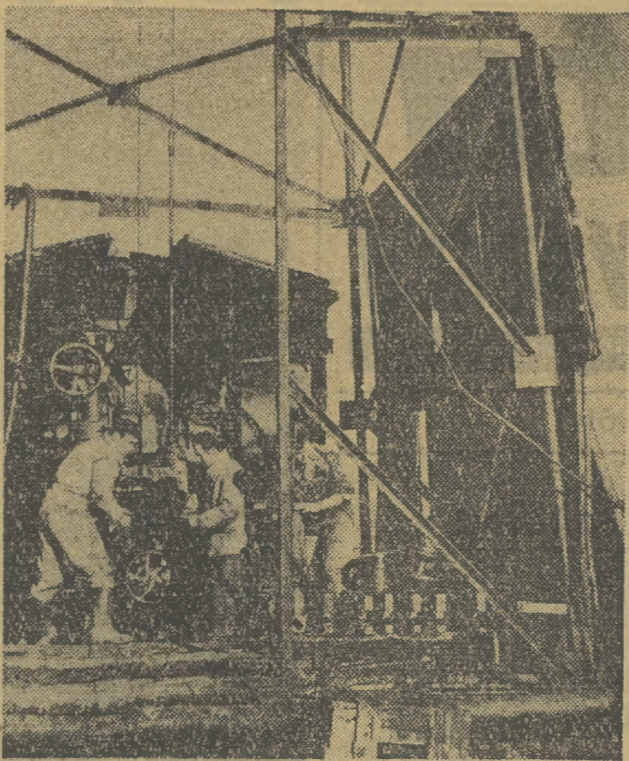
LONDYN (PAP). Tematem komentarzy kół rządowych i prasy są coraz bardziej widoczne trudności gospodarcze...

W. Brytania przeżywa trudności gospodarcze

LONDYN (PAP). Tematem komentarzy kół rządowych i prasy są coraz bardziej widoczne trudności gospodarcze...

W. Brytania przeżywa trudności gospodarcze

LONDYN (PAP). Tematem komentarzy kół rządowych i prasy są coraz bardziej widoczne trudności gospodarcze...



FOT — CAF

Kopalnictwo naftowe w Bułgarii

W okolicach miasteczka Szabela, w pół-wschodniej części kraju...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Strauss propaguje forsowne zbrojenia NATO

NOWY JORK (PAP). W przemówieniu wygłoszonym w „Economic Club” w Nowym Jorku...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

List Chruszczowa do Souvanna Phouma

MOSKWA (PAP). „Fakty ostatnich dni rax Jezuse świadczą dobitnie, iż główną przyczyną nasrożenia sytuacji w Laosie jest brutalna ingerencja USA...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Rebelianci z trudem utrzymują swe pozycje

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano napływały z Laosu dalsze informacje o zaciekłych walkach...

Wokół sytuacji w Kongo

Hammarskjöld odrzuca żądania Kasavubu

NOWY JORK (PAP). trzykrotnie z niewyjaśnionych przyczyn szturm w pobliżu miejscowości Luena...

PRZED OBJĘCIEM WŁADZY PRZEZ JOHNA KENNEDY'ego

NOWY JORK (PAP). We wtorek prezydent-elekt Stanów Zjednoczonych opisał swą rezydercję wycieczką w Palm Beach...

POSZUKIWANIA ZAŁOŻY „TEXAS 4” BEZ REZULTATU

NOWY JORK (PAP). Ekipy ratunkowe nadal prowadzą poszukiwania załogi amerykańskiej...

Atak powstańców Baluba pod Luena

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień korespondenta Reutera, powstańcy szczerpu Baluba przypuścili...

spół sport sport Pierwszy trening na Dużej Krokwi

Wczoraj w Zakopanem, na Średniej Krokwi odbył się konkurs szkieł, w którym startowali oprócz całej czwórki...

Nowa inwestycja sportowa Waweli

Na konferencji prasowej poświęconej działalności WKS Wawel dowiedzieliśmy się o nowej inwestycji sportowej w Krakowie...

Bilardziści rozpoczęli „boje”

Najlepiej bilardziści polscy rozpoczęli onegdaj w Krakowie turniej o mistrzostwo Polski...

Aeroklub szkoli obsługę rakiet doświadczalnych

Krakowski Aeroklub organizuje 3-miesięczny kurs szkoleniowy dla pracowników...

Komunikat Tofo-Lotka

Totalizator Sportowy zawiadoma, że w specjalnym konkursie sportowym Tofo-Lotka...

W najbliższą niedzielę, 22 bm.

odbędą się ważne zebraania kół wędkarskich. O godz. 8.30 zbiera się kolo PZW Zrywec...

Pierwszy krok do „1001 drobiazgow”

Pod hasłem „Szukamy producentów” otwarto w Warszawie wystawę wzorów towarów gospodarstwa domowego...

Minister marynarki ZSRR Wiktor Bakajew przedstawił na konferencji prasowej...

Minister marynarki ZSRR Wiktor Bakajew przedstawił na konferencji prasowej...

„Eldorado” hitlerowców

Berlin (PAP). Nawet niektóre dzienniki zachodniomiejskie krytykują deklaracje premiera...

Można z góry wyrazić przekonanie, że akcja „1001 drobiazgow” spotka się z uznaniem klientów...

Minister marynarki ZSRR Wiktor Bakajew przedstawił na konferencji prasowej...

Minister marynarki ZSRR Wiktor Bakajew przedstawił na konferencji prasowej...

„Eldorado” hitlerowców

Berlin (PAP). Nawet niektóre dzienniki zachodniomiejskie krytykują deklaracje premiera...

Można z góry wyrazić przekonanie, że akcja „1001 drobiazgow” spotka się z uznaniem klientów...

W najbliższą niedzielę, 22 bm.

odbędą się ważne zebraania kół wędkarskich. O godz. 8.30 zbiera się kolo PZW Zrywec...

Advertisement for a fishing competition (konkursu wędki) with a list of prizes and contact information for the Krakow Fishing Club.

Tadusz Czubała

ROZKAZ OCALICI!

Było piękne, czerwcowe południe. W taki dzień ludzie lubią sobie pospacerować, pociągnąć sklepowe wystawy, pogawędzić ze znajomymi. Tym bardziej w dzień wolny od pracy. A to była właśnie niedziela. Czerwcową niedzielą 1944 r.

Na kolejowym wiadukcie, przecinającym ulicę Mogiłańską, stał oparty o poręcz niemiecki żołnierz, z pistoletem maszynowym przewieszonym przez ramię. Wyrzucił się w słońcu, przysiadł się leniwie, przehodząc w dół ludziom.

Kolo fortu przystanęły dwie młode kobiety. Czekają na kogoś.

— Kiedyż oni przyjdą, Walu? — niecierpliwili się młodsza wyraźnie podenerwowana.

— Poczekaj jeszcze chwilkę. Już powinni być — uspokajała ją starsza. — O, idą! — wskazała spojrzeniem dwóch zbliżających się do nich mężczyzn. Powitanie było krótkie.

— „Frank” — przedstawił się Annie starszy, może dwudziestoosmioletni, wysoki blondyn.

— „Janek” — powiedział cicho o dwa lata młodszy towarzysz.

Zaraz potem poszli wszyscy w kierunku Wiczystej.

— Wiecie o co chodzi? — spytała Wala towarzyszących im mężczyzn.

— Skinęli zgodnie głowami.

— Omówimy jeszcze szczegóły — ciągnęła dalej Wala. — Po „wszystkim” zabierzcie mu broń i dokumenty i wycofacie się w kierunku...

— W tym miejscu rozległ się przerażony okrzyk Hanki.

— To on!

— „A niech ja — zdenerwowała się w duchu Wala — popuła wszystkim.” Zobaczyła jeszcze, jak mężczyzna w prochowcu i w ciemnym kapeluszu wychodzący zza rogu ulicy, zobaczywszy ich, odwrócił się nagle i szybkim krokiem zdążył w kierunku mostu. Ale chłopcy byli szybsi. Momentalnie znaleźli się po jego obu stronach.

— Chcemy z Tobą porozmawiać, „Józek”... — Ależ po co? — wyszczerzył zęby w nieśczerzym uśmiechu. — Chcicie pieniądze?

— Chodź, pogadamy — spokojnie odparł „Frank”. Obaj z Jankiem trzymali ręce w kieszeniach płaszczy i „Józek” zauważył to.

— No dobrze. Mogę z wami iść, jeśli tak ładnie prosicie...

Razem doszli do młyna na Wiczystej. Nagle, zaraz za mlynem, „Józek” skręcił w ulicę Ładną i zaczął uciekać.

Nie było czasu do stracenia. „Frank” błyskawicznym ruchem dobył pistolet i strzelił. Obok z drugiego pistoletu strzelał „Janek”. Kule dosięgły uciekającego. Mężczyzna w popielatym prochowcu złapał się za drewnianego parkanu i powoli osunął się na ziemię.

Kiedy podbiegli do niego — już nie żył. Wyrwali mu z kieszeni broń i dokumenty i zaczęli się wycofywać. Czas już był najwyższy. Zawszedz biegali się ludzie z okrzykami „mordercy”, „bandyci”, „łapac ich!”

— Dobiegli do Wiczystej. I tu popełnili fatalny błąd. Zamiast uciekać dalej w pola i za Wisłę w lasy, popędzili z powrotem do miasta, sądząc, że tam łatwo zagubią się w tłumie. Tymczasem z młyna na Wiczystej wysypali się niemieccy żołnierze.

— Halt! Halt!

Za uciekającymi posypały się kule. A na moście stał niemiecki wartownik...

Chłopcy widząc, że nie zdołają uciec, skreślili w boczną uliczkę Kosynierów i wpadli w jakiegoś podwórko.

— Szybko — krzyknął „Frank”.

W drewnianej wygodnie wyrzucili do kloaki wszystkie dokumenty. W tym momencie na podwórku znaleźli się Niemcy. Krótka se-

ria z niemieckich automatów zakończyła walkę.

Z dwóch nie czujących już nic, nieruchomych martwych ciał, spływała ofiara...

Któż z przygodnych przechodniów mógł wówczas przypuszczać że na ich oczach toczyła się walka o... Kraków?

Marszałek Koniew dał rozkaz: „Miasto musi być ocalone!” Dla partyzantów i oddziałów Armii Ludowej w Krakowie oznaczało to ogromną pracę, głównie wywiadowczą. No tak, wiadomości i informacje można było zbierać, ale w jaki sposób przelać je szybko do kwatery marszałka? — W maju 1944 roku radziecki samolot dokonał na terenie Mogiły koło Krakowa zrutu trzech ludzi i radiostacji nadawczo-odbiorczej. W grupie były dwie młode dziewczyny: Rosjanka „Olga” oraz Polka „Anna”. Dowódcą grupy był również Polak noszący pseudonim „Józek”.

Grupa zaopiekował się krakowski oddział Armii Ludowej. Dziewczyna wraz z aparatem umieszczono u Sendorów w Chalupkach koło Mogiły. Z miejsca rozpoczęły pracę. Codziennie szły w eter komunikaty do sztabu marszałka Koniewa.

— Ale dowódca grupy, „Józek”, który zamieszkał na Wiczystej, okazał się zdradą. Do komendanta okręgu AL „Michała” (kapitan Józef Zajac) napływały meldunki, że chodził wczelnie pijany, że nie daje ani grosza na utrzymanie „Olgi” i „Hanki”, że odgraża się, iż wszystkich wkrótce wykończy. „Józek” miał całą kasę grupy zrutowej, co około 60 tys. rubli. Te pieniądze wymieniał powoli w banku na złotówki i... przepijał. Widziano go w towarzystwie Niemców. Wydało się, że ma braci w niemieckiej żandarmerii i w gestapo.

Poszedł meldunek do „Centrum”. Ze sztabu nadeszła odpowiedź: „Zilkwidować”.

Rozkaz wykonano w ostatniej chwili. Nie zostawiono żadnych śladów. Niemcy ani przez chwilę nie podejrzewali, że dwaj zastrzeleni przez nich mężczyźni to członkowie Armii Ludowej. Uratowano wszystkich mieszkańców wsi Chalupki przed pacyfikacją, uratowano radiostację i działaczy podziemia przed wyspą, uratowano — Kraków.

Co roku piszemy o tym, że Kraków był podminowany, że ogromne ilości materiałów wybuchowych gromadzone w gazowni, elektrowni, na Wawelu, w Sukiennicach i w wielu innych gmachach i budynkach, że kable prowadzące do tych zamkniętych obiektów łączyły się w jeden wielki kabel dochodzący aż do fortu na Pasterniku.

Za jednym przekroczeniem kontaktu miało wyaleć w powietrze całe nasze miasto.

Kraków jednak ocalał. Sztab Koniewa wiedział wcześniej o niemieckich planach. Dzięki wywiadowczej pracy oddziału AL, dzięki ofiarności takich ludzi jak „Olga”, jak porucznik Szapowałow, który „spadł z nieba” w drugim zrucie, jak Waleria i Józef Zajacowie, rodzina Prysaków i Ludwika Sotysa, Pawlika, Oczkosi, Targowskiego, Martyny i wielu, wielu innych uratowano miasto.

Niespodziewany atak Armii Radzieckiej właśnie... od zachodu miasta, zniszczenie przewoźniczego i fortu na Pasterniku zadecydowały o istnieniu starej stolicy Polski.

Jeśli w dzisiejszych notatkach pisanych z okazji XVI rocznicy wyzwolenia Krakowa, zaczęłam od opisów walki i śmierci dwóch gwardzistów, to dlatego, że jest to mało znany fragment walki o ocalenie Krakowa. Dlatego, że m. in. ci dwaj polegli żołnierze AL przyczynili się do uchronienia mieszkańców przed śmiercią, a drogiego każdemu Polakowi miasta, przed zniszczeniem.

Zapamiętajcie ich nazwiska: Franciszek Czeka i Jan Kasperkiewicz.



Na zdjęciu: Wielki wlec ludności Krakowa po wyzwoleniu miasta.

Fot. — CAF

O moralnie oskarżonych i współwinnych — słów kilka

Właściwie całą sprawę można by odnotować w kilkuzwierszowej notatce. St. Podsiadło i M. Kojscarz z Grobli, pracownicy GS w tejże samej wsi popełnili przestępstwa gospodarcze, narazili spółdzielnię na straty sięgające około 32 tys. złotych — zostali ukarani. Kropka. Można by, gdyby nie okoliczności towarzyszące przestępstwu, działalności obwoja obwinionych. Spróbujmy zatem pójść śladem oskarżenia wygotowanego przez oficerów dochodzeniowego MO.

Lista osób moralnie współwinnych nie wyczerpuje się bynajmniej na głównych oskarżonych, skazanych wyrokiem sądu. — Prezentujemy bohaterów tragifarsy pt. „Niefrasobliwość — i co z tego wyszło”. Głównymi autorami tej sztuki są: prezes GS w Grobli — Z. Szczygiel i St. Gierczak — główny księgowy spółdzielni. Pierwszy z współautorów angażując Stanisława Podsiadło na magazyniera nie mógł nie wiedzieć, że kandydat posiada zaledwie niepełną

podstawowe wykształcenie, i że absolutnie ani kwalifikacjami, ani przygotowaniem zawodowym nie był predysponowany do pełnienia tego rodzaju, materiałnie odpowiedzialnej funkcji. Jeżeli nie wiedział (czy nie chciał wiedzieć — nie badamy drobiazgowo) to powinien był się zorientować, kiedy po przeprowadzonej przez PZGS kontroli inspektorzy zwrócili zarządowi GS uwagę na nieprzydatność Podsiadły jako magazyniera towarów masowych. Opinia została wyczerpująco argumentowana. Bał kontrola zwróciła także uwagę na nieprawidłowy błąd dokumentacji finansowej i sprawozdawczej w magazynie. Intencje inspektorów daleko wybiegały poza „papierkową pracę”, chodziło o ograniczenie w ten sposób do minimum okazji do nadużyć. Zabezpieczenie tych ostatnich przedsięwzięcia — nazwijmy je zachowawczych, leżało w gestii drugiego współautora — głównego księgowego. Zarówno prezes jak i księgowy woli widocznie w imię niekiesko pojętej statutowej niezawisłości GS od Powiatowego Związku stać się autorem sztuki, aniżeli spełnić zalecenia pokontrolne. (PZGS, zgodnie ze statutem spółdzielczości samopomocowej może wydawać tylko zalecenia a nie polecenia — przyp. red.).

— W tym celu... (text continues with details of the case and the authors' perspective on the situation in the cooperative).

rocie pieniężnym, tak łatwo przechodziło urzędnikom GKS podpisywać papieryki z napisem „Kasa wypłacił”.

Tragi-farsa jest tym smutniejsza, że niezależnie od kontroli PZGS, przeprowadzonej w tym czasie w magazynie wyrzykowo reanant wykazal braki w wysokości ponad 2.300 zł. Następny, w kilka miesięcy później wykazał już manko sięgające kwoty 8.500 zł a pod koniec roku zaś przeszło 32.000 złotych. To chyba były już wystarczające dzwonki alarmowe.

Na pewno ani dla aktorów (czyt. oskarżonych) ani dla autorów tragi-farsy (moralnie współoskarżonych) nie jest obojętnością godząca fakt, że np. do składu węglowego przychodził różni ludzie z „biura”, jak do... własnej piwnicy, ani też fakt, że rzekomo nie starczyło pieniędzy na zakupienie dla potrzeb magazynu kontrolnej wagi pomostowej. Nie ma też większego znaczenia dla meritum sprawy i to, że oskarżeni wyrównali spółdzielni materialnie straty. Podkreślmy: tylko materialne straty. Ponieśli też zaskazane kary Podsiadło i Kojscarz (wprawdzie w zawieszaniu).

A moralność społeczna? Niełatwo go oszukać śledząc uważnie fakty, spisane niemal na gorąco, na sali sądowej.

Stwierdzenie zaś, że w każdym procesie o przestępstwo gospodarcze moralnie oskarżonych o współudział jest więcej, aniżeli tych, którzy bezpośrednio stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

Nowoczesna piękna i wzorcowa

Podobno były narzekania, „Centrala” — Miejska Biblioteka Publiczna z ul. Franciszkańskiej, stanęła na głowie, przesada? Przesada, oczywiście — ale z tym sarkaniem.

Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

A tymczasem „cuda” urządzono i otwarto pod koniec listopada 1960 r. przy ul. 18 Stycznia — przy wielkim osiedlu Rydla i na wielkomiejskich już krańcach Az-

arów, Bronowic, Kawiorów, „Centrala” — Miejska Biblioteka Publiczna z ul. Franciszkańskiej, stanęła na głowie, przesada? Przesada, oczywiście — ale z tym sarkaniem.

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)



Na wystawie jubileuszowej (1935-1960) „Szpilek” otwartej w dniu 16 bm. w Warszawie.

CAF — fot. Szyperko

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

Zrobilo to już przed nami 1480 czytelników, którzy wpisali się w rejestr jej stałych bywalców. Codziennie zaś p. Józefa Fijał czy p. Nina Morstnowa wypisują (przebieg) 10-20 nowych kart czytelnicy. Kierownictwo sprawuje doświadczona, długoletnia bibliotekarka p. Aniela Matusińska. Księgozbiór liczy (granicą ma być 10.000) 5.396 tomów, a w nim 65 proc. beletrystyki, reszta rozdzielona na dział popularno-naukowy, literatury technicznej, literatury młodzieżowej, dziecięcej. To ostatni stanowi osobny zestaw biblioteczny, w którym „władzę” sprawuje p. Danuta Iwanowicz, notująca już 600 wierznych czytelników, w wieku od lat 7 do 14. W dziale beletrystyki prowadzona jest literatura obcojęzyczna: francuska, rosyjska, angielska i niemiecka. Słowniki, encyklopedie, różnego rodzaju przewodniki i poradniki — to wszystkie stanowi odrębną pozycję; „bibliotekę podręczną”, z której korzystać można tylko na miejscu. No i czytelniki! Narzeczone znowu właścicieli, przy biblioteczne czytelnice: dziecięca, z 10 tytułami czasopism i już 50-tytułowa czytelnia ogólna, dla starszych. W przyszłości zaś czytelnia czasopism obcojęzycznych i naukowa — a w niej, do dyspozycji: skrypty, podręczniki i dzieła z wszystkich podstawowych dziedzin nauki. Ta ostatnia ma swoje uzasadnienie w społeczno-środowiskowym zapotrzebowaniu. Przewaga czytelników bowiem, to inteligencja reprezentująca różnego typu zawody i duży, bardzo duży procent studentów. Biblioteka powstała bowiem niemal vis à vis skupiska domów akademickich.

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

— Jest ciasnota, ludzie nie mają gdzie mieszkać, ale ludzie nie narzekają, gdy urzędnicy stają przed stołem sędziowskim jako winni nadużyć — będzie wyważaniem otwartych drzwi. (akr.)

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

BRIGADY ZMS CONTRA MANKA

Od niedawna działają w trzech nowotarskich sklepach ZMS-owskie brigady, współwiodące w zakresie sprawności swych placówek, kultury obsługi, estetyki wnętrza i wystaw. Wyniki — już widoczne. Zadowolony są nie tylko klienci, ale i władze zwierzchnie, bo od paru miesięcy stan kasy co do joty zgadza się z rachunkami. A przed utworzeniem brigad często bywało inaczej...

JUŻ W LUTYM...

Planie przygotowują się dziewczęta Związku Młodzieży Wielekiej do Krajowej Narady, która odbędzie się w lutym w Warszawie. Tworzą w dalszym ciągu Szkoły Zdrowia, (których już ponad 400 działa w Krakowskim, skupiając ponad 10 tysięcy słuchaczek). Klubu Zdziesiąte, organizują różnorodne kursy z zakresu gospodarstwa domowego. Aktywnie wiele miejsc poświęcają sprawom produkcji rolnej. Szczególnie dużo do powiedzenia w tej sprawie będą miały zdobywczyni pierwszych lokat w konkursie na najlepszą gospodynię wiejską, to jest Basia Wojaś z Bocheńskiego i Danusia Radlińska z Tarnowskiego.

AKTORZY POMAGAJĄ MŁODYM

Przy współdziałaniu aktorów scen Krakowskich organizuje szkolenie dla kierowników amatorskich zespołów teatralnych i tanecznych Zarząd Powiatowy ZMS w Mysieńcu, wspólnie z Powiatowym Domem Kultury.

W KRAKOWIE...

w okresie ferii zimowych odbył się kurs dla drużynowych, w którym udział wzięli 50 instruktorów z całego województwa. Program był ciekawy. A więc: codzienne zajęcia na pływalni MDK, przeszkolenie w pracowni fotograficznej oraz z zakresu techniki (nowoczesne urządzenia obrotowe, maszyny elektryczne wodne i powietrzne, elektryczny wartownik i in.).

UCZESTNICZY KURS

Uczestnicy kursu zapoznali się z pracą strażnicy pożarnej i modelarstwa lotniczego LPZ, oraz zawarli bliższą znajomość z żołnierzami jednostki wojsk desantowych.

W RABEC — ZARYTE...

Komenda Chorągwi Krakowskiej przeprowadziła drugi kurs dla drużynowych, w którym uczestniczyło 57 drużynowych z hufców krakowskich.

MŁODZI GOPR-owcy

„Szara Słódmka” od 3 lat szkoli młodzież w zakresie ratownictwa górskiego. W celu omówienia dotychczasowego szkolenia odbył się w Krakowie naradnik krajoznawczy GOPR-u ob. Pawłowski. Podczas spotkania z Radą „Szarej Słódmki” ob. Pawłowski przekazał materiały szkoleniowe oraz obiecał pomoc w sprzeczce ratowniczym, (juw)

Nowości PWN

TAJEMNICE SZESZCIANU

Nauczyciele i młodzież szkolna klas wyższych, interesująca się matematyką znajdzie w książce Anieli Ehrenfeuchtowej pt. „CIEKAWY SZESZCIAN” (PWN, str. 109, cena 20 zł) pasjonującą lekturę. Aby Czytelnikowi było łatwiej, mimo braku rucho-myh modeli, zrozumieć sedno zagadnienia, książeczka została zilustrowana, dzwiniemy na pierwszy rzut oka, rysunkami. Są to anaglify. Wykonane w dwóch kolorach, w ten sposób, że jeden rysunek daje

W WARSZAWIE OTWARTO PAVILON CHEMI

Pawilon zbudowany z tworzyw sztucznych i metalu charakteryzuje się najbardziej nowoczesną i lekką konstrukcją. Projektantami są: prof. Bogusławski i inż. Sniejewski. W pawilonie znajduje się część działów sprzedaży, w których będzie można kupić niemal wszystkie produkty chemicznego przemysłu kluczowego. Na zdjęciu: Fragment pawilonu. CAF — fot. Uchymiak



obraz jaki się otrzymuje patrząc tylko lewym okiem, a drugi jaki się otrzymuje patrząc tylko prawym okiem. Dzięki dwubarwnym okularom każde oko widzi obraz przeznaczony dla siebie i przed oczami czytelnika precyzyjny model „wstaje” z kartki. Przy pomocy tych właśnie „żywych” rysunków Aniela Ehrenfeuchtowa odświeża tajemnice szeszcianu.

GEOGRAFIA EKONOMICZNA

Mineło wieśset lat od czasu, gdy na Ziemi pojawił się człowiek. Zbudował miasteczka i wioski, założył drogi, zaczął wielkie obszary nadających się do uprawy gleb, zbudował fabryki, elektrownie, przebił w górach tunele, wywiercił wielokilometrowe głębokosci szyby, wykopał kopalnie i kamieniołomy, osuszył bagna i założył ogrody. Czło-

B-jak brakorób

Gdzieś tam na dnie pamięci każdy z Was ma na pewno historyjkę z dzieciństwa o majstrze Popsuju. Co tylko wziął do ręki psuł i niszczył. Nie należało go absolutnie nadszawać. Postać ta jak wiele innych zatarła się, aż tu pewnego dnia...

Spotkałem starego znajomego. Tym razem nie był to jednak zaustydzony swoją niezręcznością majster Popsuj, lecz zadowolony z siebie bardzo ważny obywatel Popsuj. Właściwie to się już nawet tak nie nazywał. Zmienił nazwisko na ... Brakorób. Czy ładniejsze — kwestia gustu.

Zapytałem gdzie pan B. pracuje. Odparł, że w Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Grudziądzu. Ach więc dla tego aż 57 proc. sprzedawanych w woj. krakowskim, a pochodzących z tej fabryki lodówek „Snieżka” wraca do napraw gwarancyjnych! Pan B. odpowiedział mi, że ma trzech braci, każdy z nich liczne potomstwo i wielu przyjaciół.

Drugi pan B. pracuje we Wrocławskich Zakładach Metalowych, co wyjaśniło mi fakt, że krakowski Arged musi naprawiać aż 61,9 proc. sprzedawanych przez ten zakład lodówek.

Trzeci pan B. działa w Wytubni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Wierny rodzinnej tradycji i on zajmuje się lodówkami. Wyniki? — 51,4 proc. napraw gwarancyjnych z całości sprzedanych lodówek.

Ród panów B. jest jak widać bardzo żywotny. Ich potomstwo wsiadło się do wielu fabryk naszego kraju. Nie brak ich w Zakładach Metalowych w Dębie, w Łódzkiej „Wifamie”, w Radomskich Zakładach Metalowych. Pewnie dlatego krakowski Arged ma tyle kłopotów z naprawami gwarancyjnymi żelazek i maszyn do szycia pochodzących z tych zakładów.

Panowie B. natomiast nie narzekają. Gdy dwa razy do roku spotykają się na zjazdach rodzinnych do najlepszych kawałków należy opowiadanie sobie o kłopotach Argedu. Ze tzu, naprawy przedprezenta nie są znane nigdzie na świecie, no to co? Ze nabywcom psują się już na drugi dzień po kupnie lodówek, żelazka i maszyny do szycia — też się od tego nie umiera. Trzej panowie B. są weseli, zadowoleni z siebie i z życia.

Kto wreszcie odbierze się do skóry panów B.? Kto ich nauczy rozumu, a oduczy niedbalstwa? Kto im zakaze wypuszczać z fabryk niedokończonych towarów? Kto zechce wreszcie spojrzeć prawdzie w oczy i przyznać, że wszelkie naprawy przedprezenta nie są w istocie niczym innym, jak właśnie poprawianiem brakorobstwa? I że takie poprawianie demoralizuje brakorobów, bo wygląda na tolerancję towarów złej jakości? (hz)

Gdzie można w godzinach wieczornych wypić spokojnie kawę? Mimo powstania nowych lokali, w dalszym ciągu zdobyć w kawiarni (w śródmieściu) stolika, stanowi nie lada problem.

W szatniach bardziej popularnych lokali czekają już w „ogonku” amatorzy małej czarnej, gotowi do natychmiastowego zajęcia zmilionowanego stolika.

Wreszcie w małej kawiarni MPiK zastajemy kilka wolnych miejsc. Siadamy z ulgą, pijemy zupełnie smaczną i przy tym tanio kawę w Krakowie... zaraz musimy wychodzić, bo zbliża się godz. 20. O tej porze następuje zamknięcie lokalu. Świętą kawę w MPiK przy Placu Szepeńskim ma w celu amatorów. Niestety stolik salka nie zapewnia dużego przepływu konsumentów. Za naszym pośrednictwem kierownictwo klubu apeluje do statków bywałców, by kawiarnię tę traktowali nie jako miejsce do „pokozowania” przez kilka godzin, lecz jako bar kawowy. Właśnie w barze kawowym po kilkunastu minutach znoważa się miejsce dla następnych gości, którzy też chcą wypić kawę.

nasze MIASTO

Mogilska i Lubicz uzyskają estetyczny wygląd

Główna arteria komunikacyjna z Nowej Huty do Krakowa nie zachwyca przejeżdżających i krakowian. Z kolorowej, pięknej i najładniejszej dzielnicy Krakowa, wjeżdża się do centrum przez osiedla i ulice, które nie mogą się podobać. Stare, zniszczone domki, następnie nowe bloki przy Mogilskiej przypominają jakby koszar. Już w najbliższych miesiącach zmieni się wygląd Mogilskiej i Lubicz. Zniknie czerwona cegła, która po kilku latach przybrała brudny kolor. Wszystkie domy od Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych do Ronda zostaną otynkowane i kolorowo pomalowane. Kamienie przy ul. Lubicz otrzymają też nową elewację. Ogród Strzelecki zostanie oświetlony i uzyska nową ławkę.

Grzegorzki otrzymają dalsze lampy neonowe. m. in. ul. Powstańców Warszawy. Na oświetlenie zyska też Osiedle Oficerskie, gdyż naszedł czas wymiany napowietrznego oświetlenia na przewody kablowe. Na tych ulicach, gdzie nastąpi wymiana kabli, zaplanowano jarzeniowe lampy. Miesz-

Do Beszce już się dojedzie...

Jeszcze rok temu wielkim problemem dla kierowców było dostać się do osiedla Beszce K. Łęgu. Były wypadki, że wezwana Straż Pożarna nie mogła tam dojechać. Dziś nastąpiła pomyślna zmiana. DRN Grzegorzki sprawiła, że 1,5 km drogi już jest nie tylko wykonane ale i odebrane. Pozostały krótki odcinek oddany zostanie przed 1 maja br.

Nie zapomnieli o nich...

To jeszcze jedna konsekwencja akcji „Gazety”, jeszcze jedna odpowiedź na nasz apel pomocy dla dzieci, które nie wiedzą co to ciepło domu rodzinnego...

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 mieszczące się przy ul. Wadowickiej 27 urządziło zabawę noworoczną dla dzieci swoich pracowników. Dyrekcja przedsiębiorstwa postanowiła zaprosić do siebie małych gości. Posłano więc do Państwowego Domu Dzie-

ka w Prokocimiu „Warszawę”. Trzy razy jechała tam i z powrotem i przywiozła dziesięciorgo dzieciaków i wychowawczynię. Wzięli udział w zabawie i to nie było jakiejś. Była „zgoduj-zgadula” z nagrodami, były dowcipne konkursy (też nagradzane), przy których dzieciarnia do łez się uśmieśla, były tańce — no i wartościowe paczki pełne słodyczy.

Ludzie z MPBR nr 2 powiedzieli nam, że to jeszcze nie wszystko: nie zapomniemy o nich! Rezerwujemy dla dziesięciu małych obywateli miejsce na kolonjach letnich, jakie zorganizowaliśmy dla naszych dzieci. To jest naprawdę szlachetny gest!

Tekst i zdjęcia: ANDRZEJ PIOTROWSKI

Prosz synoptyk przewiduje

Rozległy i silnie rozbudowany wóz baryczny z centrum nad Finlandią obejmuje swym wpływem kraje skandynawskie, Rosję północną i Europę środkową. Niżej baryczne zalegają nad Irlandią, Rosją centralną i Turcją.

Temperatura (17. I., godz. 7): Kraków — 1, Tarnów — 1, Rabka — 5, Muszyna — 4, Nowy Sącz — 4, Zakopane — 5, Hala Gąsienicowa — 12, Kasprowy Wierch — 16 st.

U „przedszkolaków”

Nowy Rok — choinka — gwiazdka — podarki — tyle okazji do radości dla dzieci, a jeszcze przyjemniej i radośniej jest. Kiedy przy tej okazji można obejrzeć „Babe-jagę”, „Krasnoludki”, pnia, diabła, sopelki i inne tak znane i lubiane przez nasze dzieci postacie z bajek.

Tak właśnie było w przedszkolu w jaskowym z ulicy Dzierżyńskiego, gdzie na wspólnej zabawie noworocznej w wyposażonym sali szpitala wojskowego spotkali się dzieci. Dużą zasługą należy przypisać kierownictwu przedszkola oraz wychowawczyniom w tej cennej inicyjatywy. A także trzech znanymi artystom scen krakowskich z panem Tadeuszem Szymborskim tak lubianym przez dzieci.

Fot. Leszek Dziedzic



Z chuligańskiej łączki

Julian Musiał (ur. 6 X 1937 r.) jadąc autobusem MPK na trasie Kraków — Bielany nie chciał uciec zapłaty za przejazd. Na wezwanie konduktora Musiał, który był zresztą pijany uderzył go pięścią obrażając przy tym odpowiednią „wiązańką” obrażliwych wyrazów.

Chuligański wyciecz zakończył się w sądzie, który ukarał Musiał 5 miesięcznym aresztem.

Józef Burkat (ur. 3 XI 1918 r.) prowadził samochód osobowy w stanie nietrzeźwym. W wyniku zatargu z właścicielem auta Franciszkiem W. uderzył go w głowę. Po rozprawie w trybie przyspieszonym został skazany na 4 miesiące aresztu.

W restauracji „Uniwersalna” w Krakowie w dniu 9 wybuchła awantura. Spowodował ją Stanisław Busza (ur. 26. II. 1924 r.), który po pijanemu znieważał personelu restauracji oraz interwenującego milicjanta Wiesława M. Wyrok sądu brzmiał: 2 miesiące aresztu.

MAŁA KRONIKA

Nowy konkurs fotograficzny dla początkujących fotografów organizuje Polskie Towarzystwo Fotograficzne. Blizszych informacji udziela sekretariat ul. Stolarska 9 II p. (codziennie w godzinach 17 do 20).

18 bm. o godz. 19 w Klubie „Pod Jaszczurami” odbędzie się prelekcja red. W. Górnickiego („Świat”) pt. „Drogi głodu”.

Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Chemicznego urządził dziś o godz. 19 w sali Klubu pracowników AGH al. Mickie-

Opylacze

Jeszcze dwa lata temu Krakowskie Zakłady Artkułów Gospodarskich produkowały krótko mówiąc na... magazyn. Zdarzało się wcale nieraz, że wartość produkcji zamagazynowanej wynosiła aż 7 mln zł. Dziś wyroby zakładów jeszcze nieomal ciepłe po wyprodukowaniu, mkna w świat. Wszystkie artykuły wytwarza się na zamówienie, często trudno wprost zdyktować na czas z wykonaniem zamówień.

Przysłówowym oczkiem w głowie zakładów jest produkcja opylaczy przeznaczonych do opylania roślin w uprawach polowych i ogrodniczych, a także stosowanych w celu ze stonką ziemniaczaną. W końcu 1959 r. dyrekcja otrzymała polecenie wstrzymania dalszego wyrobu opylaczy. Nie miało nawet kilka miesięcy i nowe zarządzenie — produkować, produkować i jeszcze raz produkować. Już nie chodziło o kilka czy kilkanaście tysięcy sztuk rocznie, jak w poprzednim okresie, ale o 30 tys. Dyrekcja stanęła wobec trudnego zadania — wznowienia produkcji. Jednakże przewidywała trudności przy maksymalnym wysiłku całej zakładu. Dziś produkuje się 40 tys. opylaczy rocznie, przy równoczesnym wprowadzeniu oszczędności. Dzięki wprowadzeniu zmian konstrukcyjnych — częściowemu zastąpieniu stali windurem, zakła-

Spotkanie z Konsulem ZSRR

W piątek 20 stycznia o godz. 19 w lokalu TPPR w Krakowie, Rynek Gł. 20 odbędzie się spotkanie aktywistów Zarządu — Wojewódzkiego, Miejskiego, Powiatowego i Dzielnicy TPPR z konsulem ZSRR w Krakowie, lew. Michaiłem Pawłowiczem Wolkowem.

Na plantacjach

II. Czego nie robi pan plantatorzy? — Absolutnie nie interesuje się zachowaniem grupy chuliganów, którzy codziennie od rana do południa przebywają w tej samej okolicy. Oni nie lepią batwanek, ani nie jeżdżą na saneczkach, tylko ze szczególnym upodobaniem deptają choinę za bezpieczną krzewy róż. A także czasem wspinają się na pomnik Lilli Wenedy. Z reguły siedzą na oparciach przyprawy dwie kobiety z taczkami piasku i poleci im zasypać spadziasta ścięgę.

MO przyjmuje do pracy

Milicja Obywatelska przyjmuje kandydatów do jednorocznej szkoły oficerskiej Milicji Obywatelskiej absolwentów wyższych uczelni. Warunki przyjęcia: — ukończenie wyższej szkoły (prawnej, ekonomicznej lub psychologicznej), — uregulowany stosunek do służby wojskowej, — wiek do lat 30. Podane o przyjęcie wraz z życiorysem należy składać w Wydziale Kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, plac Szepeński 5.

Okres rekrutacji trwać będzie do końca maja 1961 roku. Egzamin wstępny odbędzie się w ostatnich dniach maja br.

Kandydaci, którzy ukończyli szkołę oficerską MO otrzymują stopień podporucznika MO i zostają zatrudnieni w jednostkach macierzystych.

Komenda Wojewódka przyjmuje również kandydatów na inne stanowiska w MO.

Dwa pytania i dwie odpowiedzi

I. Co robi pan plantatorzy „patrolujący” okolicę pomnika Jądwi i Jagielly? — Eardzo krzyczą na małe (2 do 5 lat) dzieci, które 15 bm., w godz. 12—13, lepiły sobie batwanek. Jednym to nawet rozbił gotowego już batwana. A kiedy wzięli sanki i poszli zjeżdżać z góry imienia Króci Lewuskiej pary, pan plantatorzy przyprowadził dwie kobiety z taczkami piasku i poleci im zasypać spadziasta ścięgę.

W Filharmonii usłyszymy orkiestrę symfoniczną z Lipska

W Filharmonii Krakowskiej wystąpi gościnnie w dniu 18 bm. (środa), o godz. 19.30 Orkiestra Symfoniczna „Gewandhaus” z Lipska, pod dyrekcją Franza Konvitschnego, z udziałem solisty, pianisty Dietera Zechlina, laureata Nagrody Konkursu Bacha.

Orkiestra Gewandhaus jest jedną z najstarszych orkiestr w Europie. Założona przed 179 laty jest symbolem artystycznego zespołu orkiestralnego łączącego do siebie opatowanie instrumentów z prawdziwą muzykalnością.

Tradycje Orkiestry Lipskiej sięgają czasów Mozarta i Mendelssohna, który w latach 1835—1847 stworzył z Gewandhausu centrum europejskiego życia muzycznego. Tradycje te kulturowali: Schumann, Berlioz, Wagner, Brahms i Czajkowski, a następnie Nikisch, Strauss, Hindemith i Furtwängler.

Od roku 1949 dyrygentem i kierownikiem artystycznym Gewandhausu jest Franz Konvitschny, odznaczony Nagrodą Państwową NRD oraz odznaką „Vaterländischer Verdienstorden”.

CO GDZIE KIEDY?

STYCZEŃ 18 Środa Piotra

dzieci — 15: „Śnieżka nadje z szczyt”; „Szkoła morską”; — „Sztokholm”; — 16: „Mężczyzna w spodniach” (wl. 12. 1) — 17, 18, SPINKS: „Moralność” — 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Krolova Przedmiescie”; — 19.15, SALA KLUBU ZSK: „Lowy głow” (od lat 16) — 19.15, STARY TEATR: „Romans z wodevilu”; — 19, 5.15, MERAŁNY: „Candida”; — 19.15, ROMANTOS: „Kopciuszka” (przedst. zamknięte); — 19.30, „Pulapka na myszy”; — 19.30, LUDOWY: „Trzy pary pantofelek”; — 11, RAPSO-DYCY: „Słopka krakowska”; — 18, GROTESKA: „Złota rybka”; — 14.

KINA

UCIECHA: „Maria Candelaria” (meksyk., od 18 lat) — godzina 10, 12.15; „Dama kameliowa” (USA, 18 lat) — 15.30, 18, 20.30; WANDA: „Kotysanka” (radz. 16.1) — 10, 12.15; „Historia współczesna” (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15; SZTUKA: „Dom w dzielnicy willowej” (CSRS, 14 lat) — godzina 10, 12.15; „Niewinni czarodzieje” (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15; WOLNOSC: „Zona modna” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.30; WARSZAWA: „Kryżacy” (pol., 12 lat) — 12.30, 15, 18.30, ML. GWARDIA: „Szantaż” (NRF, 18 lat) — 15.15, 17.30, 19.45; WRZOS: „Pulapka” (francuski, od 18 lat) — 15.45, 18, 20.15; KRAKUS: „Główna wygrana” (CSRS, 14 lat) — 15.45, 18, 20.15; ISKIERKA: „Mam 16 lat” (niem., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15; CHEMIK: „Dopóki jestes z mną” (NRF, 16 lat) — 19, 21, 23; ZOLNIERZA: „Rosemarie wśród milionerów” (NRF, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15; KULTURA: „Zemsta z za grobu” (fr., 18 lat) — 20.15; MIKRO: „Kolorowe północny” (polski, 12 lat) — 17.30, 20; ROZJUNDA: „Przebieg włoskich filmów archiwalnych reżysera Mario Carelliego”; — „Pan Max”; — 18, „Sto tysięcy dolarów”; — 18, Seans zamknięte o godzinie 20 — T E C Z A: „Trzej Muskietowle” (fr., 12 lat) — 17.30, 19.30; — ZWIAZKOWIEC: „Osaczony” (ang., 18 lat) — 17, 19; ZDROWIE: „Expo 58” (radz., od 10 lat) — godzina 18 — M E L O D I A: „Dziewczyna z prowincji” (USA, 16 lat) — 16, 18, 20.15; — KLEPARZ: „Szu-kam ojca” (radz. 12. 1) — 16, 18, 20; „Pamiętnik mjr Thompsona” (ang., od 14 lat) — godzina 14; MINIATURA: „Siedmio zlodziei” (wl. 12 lat) — 11, 13, 18, 20; Program dla dzieci — 15; „Mikro-lan w Meksyku”; — w głab lodowatego kontynentu”; — 16; WISA: „Nikt nie wola” (pol., 16 lat) — 16, 18, 20.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: „Fortunella” (fr.-wł., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15; „Fortunella” (wl.-fr., od 18 lat) — 10.30; „Chłopiec i siliacz” (radz., 12 lat) — 15, 17, 19.15; „Młody Krzyżacy” (pol., 18 lat) — 12.30, 15, 18.30; MIAŁA SWIATOWIDA: „Proszę za sianą Swiatowida”; — 15, 17, 19.15; AKTUALNOŚCI: Program dla

PIASEK POSPÓLE

w ilości 20.000 ton, o granulacji 0—40 mm, w ilości 5.000 ton, zakupi dla budów na terenie miasta Krakowa i Nowej Huty

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH KRAKÓW, ul. PRZY RONDZIE nr 18. Do wydobyć kruszwa może użyć własnej koparki.

Oferty przedsiębiorstw państwowych, terenowych, spółdzielczych i prywatnych — składać należy do dnia 5 lutego 1961 r. Zastrzeżenie dowolny wybór oferenta.

KOMUNIKATY

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Inroligatorów i Wytwórczości Różnej, Kraków, ul. Szewska 18 — ogłasza zaginięcie decyzji W. K. C. z dnia 25 XI 1960 r. — nr VII-18-437/60 dot. cen na wkłady szklane do piór. K-441

PRZETARGI

Państwowa Wytwórnia Pomocy Naukowych w Kętach ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód osobowy — typ „Pobleda M-20”. — Cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 3 II 1961 r. o godzinie 10, w Państwowej Wytwórni Pomocy Naukowych w Kętach, ul. Mickiewicza nr 69. Przystępujący do przetargu, winni złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie Wytwórni wadium 10 proc. ceny wywoławczej. Ogłędzin samochodu można dokonać w 3 dni poprzedzających datę przetargu, w godz. od 9 do 12. Uczestników przetargu obowiązują Zarządzenie Ministra Komunikacji, z dnia 1 VIII 1960 r. M. P. nr 66, poz. 315. K-422

PRACOWNICY POSZUKIWANI

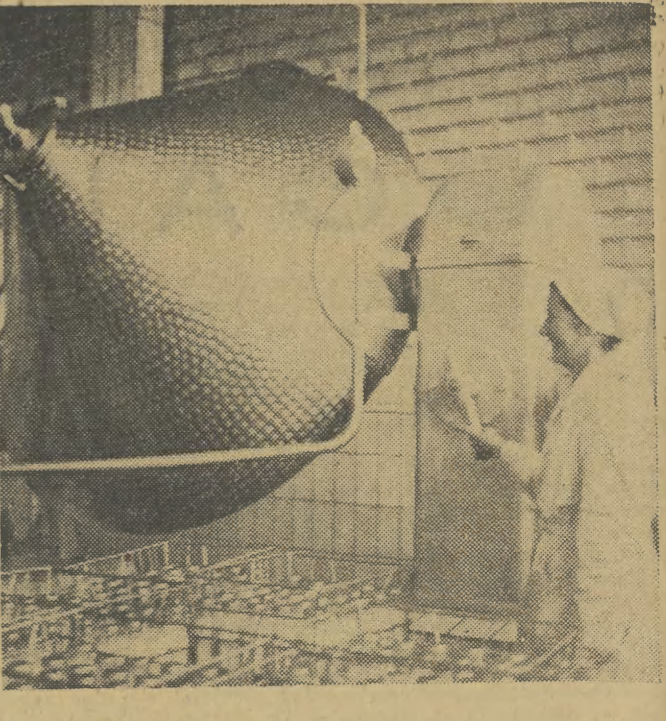
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni Zarząd Spółdzielni Pracy „SPEDYTOR” w Krakowie, Rynek Gł. 11. — Wynagrodzenie i kwalifikacje zgodnie z uchwałą CZSP nr 413. K-313

TOKARZY, FREZARZY I WYTACZARZY

zatrudni Fabryka Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chranowie. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr, codziennie w godzinach od 8 do 15.

SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH

z uprawnieniami, przyjmie Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Katowicach przy ul. Barbary 21. — Praca w akordzie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. — Bezpłatne zakwaterowanie na terenie hoteli robotniczych zapewnione. Przy hotelach istnieją stołówki z odpłatnym wyżywieniem. K-407



„Mleczna Fabryka” w Nowej Hucie

W Nowej Hucie powstał nowy zakład mleczarski wyposażony w wielkość w importowane z Danii, Szwecji, NRD i USA maszyny i urządzenia stanowiące ostatni „krzyk mody” w tej dziedzinie.

Produkcja zakładu to mleko spożywcze w butelkach, różnej gatunki śmietany, kefir, serki oraz masło. W pierwszym okresie będzie się tu przerabiał około 15—20 tys. litrów mleka na dobę, pod koniec roku — około 50 tys. litrów.

Na zdjęciu: W nowym zakładzie mleczarskim. FOT — CAF

2 pomieszczenia garażowe

o łącznej powierzchni 83,46 m² POSIADA DO WYNAJĘCIA PTK. Warunki do omówienia w biurze PTK, Kraków, Westerplatte 5.

Cegłę szamotową

normalną w gat. „D” — OFERUJĄ do natychmiastowej sprzedaży SKAWIŃSKIE ZAKŁADY MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH W SKAWINIE. Zamówienia należy kierować na adres Zakładu.

CEPELIA

zawiadamia, że z dniem 12 stycznia 1961 r. otworzyła STAŁY PUNKT SPRZEDAŻY TOWARÓW PRZECENIONYCH w KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY nr 7 (w podwórku). Godziny otwarcia sklepu od godz. 10 do 18.

Roboty tokarskie

o średnicach toczenia do 400 mm i długości do 1500 mm przyjmie do wykonania z POWIERZONYCH MATERIAŁÓW Zarząd Sprzętu Przeds. Przem. Budowy Huty im. Lenina, Kraków — Nowa Huta. Zamówienia kierować na adres: ZARZĄD SPRZĘTU PFBH L — Nowa Huta — Kombinat, tel. 401-10 do 20 — wewn. 26-40 i 46-35.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 556. Adres wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 556-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem. — nr tel. 235-60 łączą ze wszystkimi działami) Telefony bezpodstępnie: redaktor naczelny i sekretariat — 509-45, s-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretariat odpowiedzialny — 246-87, dział informacji — 216-68, kierownik działu informacji — 215-63, dział informacji — 225-93, dział partyjny — 243-67, działy: ekonomiczny i relay — 249-95, działy: kulturalny i społeczny — 559-00, dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23, dział informacji sportowej — 595-06, NIEZAMOWIONYCH REKWI-SYTOW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna 12,50 zł, kwartalna 37,50 zł, półroczna 75 zł, roczna 150 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, Wiślna 2, I piętro — tel. 553-40 oraz punkty: Tarnów, ul. Brodzińskiego, tel. 656 (Oddział „Gazety Krakowskiej”) i Nowa Huta, Plac Centralny (klub MPiK), tel. 417-58.

Druk wykonuje: KRAKOWSKA Drukarnia Prasowa, ul. WIELOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE